Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 12 lutego 1930 roku. 230.

Treść numeru:

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

		Dział.	Str.
1.	Antylitewska organizacja Niemców kłajpedzkich w Niemczech.-	I.	1.
	K r o n i k a .		
2.	Dokoła procesu Pleczkajtisa.-	"	1.
3.	Litwini w Estonji.-	"	1.

II.ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

4.	Narada kupców i przemysłowców litewskich przed konferencją celną w Genewie.-	II.	1.
	K r o n i k a .		
5.	Rozważanie łotewskiego kontrprojektu układu handlowego.-	"	1.
6.	Dokoła zmniejszenia cła na owoce zagraniczne.-	"	1.

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIA SPOŁECZNE.

7.	Sprawy wewnętrzne.-	III.	1.
8.	"Lietuvos Žinios" o organizacji partyj.-	"	2.
	K r o n i k a .		
9.	Proces prof.Voldemarasa.-	"	2.
10.	Agitacja komunistyczna.-	"	2.
11.	Syndykat towarzystw ubezpieczeniowych.-	"	2.
12.	Odczyty prof.Voldemarasa w uniwersytecie.-	"	2.

-----oooooO § Oooooo-----

§

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

A n t y l i t e w s k a   o r g a n i z a c j a   N i e m c ó w   k ł a j p e d z k i c h   w   N i e m c z e c h .

ELTA podaje, iż "Deutsche Allgemeine Zeitung" w N-rze z dnia 7-go lutego 1930 r. pisze, że w Niemczech ostatnio zaczęła się przejawiać niezwykła czynność Kłajpedczan. Powstało już 16 grup w różnych dzielnicach Niemiec. Obecnie powstaje nowy związek Kłajpedczyków w Hanowerze. Ta wielka ruchliwość Kłajpedzyków daje się wytłumaczyć wielką energją prezesa berlińskiego Związku Kłajpedczyków, Elżbiety Brönner Kepfneer. Związek berliński liczy około tysiąca członków. Należy do niego również wielu Niemców z innych dzielnic, których obchodzą interesy kraju Kłajpedzkiego. Oprócz tego, w Berlinie zorganizowała się grupa młodzieży, którą według pisma, "z dumą nosi białą tarczę z czarnym krzyżem krzyżackim".

Podczas zebrania berlińskiego związku Kłajpedzian p.Brönner K. w swej mowie powitalnej wskazała na mylną politykę Niemiec względem Kłajpedzian. Jej zdaniem, nie należałoby zmuszać Kłajpedzian do pozostawania w ojczyźnie, jeżeli chcą oni na stałe przenieść się do Niemiec. Rząd niemiecki chce, aby Niemcy zostali w Kłajpedzie i popierali tam tendencję niemiecką. Wszelako, zdaniem prezeski, nie wyda to dobrych rezultatów. Przeciwnie, należałoby stosować w stosunku do Kłajpedzian jaknajwiększe ulgi, aby mogli oni przyjechać do Niemiec i tu zaczerpnąć nowej odwagi do ciężkiej walki o byt kraju litewskiego.

Po mowie prezeski, przemawiał inny członek zarządu związku Kłajpedzian, Schubert, który w imieniu młodych Kłajpedzian złożył sprawozdanie z hasłem: "Chcemy zpowrotem do Niemiec".-

D o k o ł a   p r o c e s u   P l e c z k a j t i s a . Z Insterburga donoszą, iż w sprawie Pleczkajtisa i jego towarzyszy będzie przewodził prezes sądu krajowego Langenickel. Na ławie oskarżonych zasiądą: Hieronim Pleczkajtis z Wilna, Robotnik Antoni Dauksza z Wilna, robotnik Piotr Zalenka z Suwałk, robotnik Albin Skamajtis z Suwałk, urzędnik pocztowy Józef Filipowicz z Wilna i robotnik Piotr Krauscenka z Gendyn. Oskarżeni zostają pociągnięci do odpowiedzialności z artykułów kodeksu karnego, przewidujących sankcje karne za uchybienie przepisom paszportowym, ustawie o broni palnej i amunicji i ustawie o przestępczem, niebezpiecznem dla społeczeństwa, użyciu materjałów wybuchowych. Na rozprawę sądową zostało zawezwanych 17 świadków, dwóch znawców wojskowych, jeden ekspert-chemik i, jako tłumacz, inspektor rządowy Ludzuweit z Gumbin. Oskarżonego Pleczkajtisa broni adwokat Faltin, pozostałych oskarżonych - adwokat dr. Dommasz.- Adwokat Pleczkajtisa w swej mowie wskaże na tę okoliczność, iż bomby, które on wiózł na terytorjum Niemiec, były przeznaczone jedynie dla prof.Voldemarasa, chociaż sam Pleczkajtis nic mówił o tem podczas dochodzenia.-

L i t w i n i   w   E s t o n j i . W Estonji znajduje się około 80 Litwinów. Są to przeważnie uchodźcy z czasów wojny, którzy z małymi wyjątkami zajmują się pracą fizyczną. Około 6-70 Litwinów mieszka w Tallinie. Prawie wszyscy oni pracują w fabrykach albo w porcie. Reszta mieszka na prowincji. Litwini tallińscy zorganizowali towarzystwo, na którego czele stoi p.Cerpiński. Przy towarzystwie istnieje sekcja kobiet, z Aleksandrą Gelutisową na czele, która jest żoną sekretarza poselstwa litewskiego.-

II.ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Narada kupców i przemysłowców litewskich przed konferencją celną w Genewie.

Na początku lutego r.b. odbyła się w kowieńskiej Izbie Handlowej wielka narada miejscowych kupców i przemysłowców z delegacją litewską, która udaje się do Genewy na konferencję celną. M. inn., w naradzie wzięli udział: dyrektor departamentu ekonomicznego ministerstwa spraw zagranicznych, Ginejtis, przedstawiciel ministerstwa skarbu p.Garszwo, dr.Karwelis, przedstawiciel kłajpedzkiej Izby Handlowej dr.Schreiber, dyrektor Izby Rolniczej p.Tallat - Kiełpsza oraz liczni przedstawiciele kupców i przemysłowców, w tem pp. Tilmanns, Sandler i Rogiński. Naradzie przewodniczył prezes Izby Handlowej, inż.Dobkiewiczius. Otwierając naradę, powiadomił on zebranych, iż rząd postanowił wziąć udział w konferencji "rozejmu celnego", jaka 17-go lutego odbędzie się w Genewie. Wniósł on, aby zebranie przystąpiło do rozważenia kwestji, czy przyłączenie się do projektowanego "rozejmu celnego" korzystne jest dla gospodarki litewskiej.

Dr.Schreiber przypuścił, iż na konferencji wyniknie różnica zdań między staremi przemysłowemi i młodemi państwami, które są w mniejszym stopniu uprzemysłowione. Ponieważ konferencja ma zamiar stabilizować taryfę celną na 2 - 3 lata, trudno przewidzieć, czy przemysł litewski w ciągu tego czasu będzie mógł wytrzymać konkurencję ze strony zagranicy bez odpowiednich ceł ochronnych. W imieniu kłajpedzkiej izby handlowej mówca zaproponował wypowiedzieć się przeciwko projektowanej konwencji. Należy jedynie śledzić za jej biegiem i wynikami.

Po przemówieniu d-ra Schreibera, wystąpił inż.Głodenis, który również wypowiedział się przeciwko rozejmowi celnemu. Zdaniem jego, przyłączenie się do projektowanej konwencji może pogrzebać istniejące w Litwie młode przedsiębiorstwa przemysłowe i zahamować wzrost nowych. Litwa ma możliwość założenia fabryk kauczuku, własnych wyrobów ze szkła, cukrowni, papierni i innych. O ile przyłączenie się do konwencji jest niezbędne, musi Litwa poczynić pewne zastrzeżenia, aby pod względem ekonomicznym nie stała się kolonją krajów przemysłowych.

P.Bałtuszka wskazał, iż Litwa znajduje się w szczególnych warunkach w związku z zatargiem z Polską. Gdy przyjdzie do zawarcia umowy handlowej z Polską przy rozejmie celnym, wówczas wypadnie dokonać całego przewrotu w litewskiej polityce celnej.

Wszystkie wyrażone opinje mają służyć za materjał dla delegacji, która wyjeżdża do Genewy.-

Rozważanie łotewskiego kontrprojektu układu handlowego. Jak podaje "Idische Stimme", w najbliższych dniach izba handlowa przystąpi do rozważania kontrprojektu umowy handlowej, jaki rząd łotewski przesłał rządowi litewskiemu. Projekt łotewski wymienia towary, dla których Łotwa prosi o ulgi w taryfie celnej.-

Dokoła zmniejszenia cła na owoce zagraniczne. W ostatnich dniach izba handlowa przesłała ministerstwu skarbu prośbę o zmniejszenie taryfy celnej na owoce, które sprowadzane są z zagranicy. Izba handlowa projektuje wprowadzenie podwójnej taryfy: wyższej podczas sezonu owoców krajowych i - niższej, w czasie gdy brak tych owoców. Co do propozycyj konkretnych, izba proponuje, aby cło na pomidory ustalono w wysokości 30 centów za kilo, na jabłka, gruszki i winogrona - 75 ct. za kilo.-

[illegible]

II. ZAGADNIENIA NARODOWOŚCIOWE.

[illegible] K u p c ó w i r z e m i e ś l n i k ó w [illegible]

[illegible]

Na początku lutego r.b. odbyło się w [illegible] [illegible]

[illegible]

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

S p r a w y w e w n ę t r z n e .

"Memeler Dampfboot" Nr.32 z dn.7.II.1930 r.

W dniu 21 stycznia r.b. ukazał się w "Lietuvos Aidasie" sensacyjny artykuł, w którym niedwuznacznie wskazywano na to, że doktryna faszystowska poniosła na Litwie klęskę z powodu niemożności znalezienia na Litwie człowieka równej miary z Mussolinim. Można by mówić najwyżej o fermentacyjnym procesie faszystowskim na Lit - wie. "Lietuvos Aidas" podnosi dalej w artykule, że konstytucją, jak również wybory do sejmu, wraz z wyborami prezydenta państwa, zostaną jeszcze w roku bieżącym przeprowadzone.

Powyższy artykuł urzędówki litewskiej wywołał w tutejszych sferach politycznych, zwłaszcza zaś w partjach opozycyjnych, wrażenie zapowiedzi nowej ery w litewskiej polityce wewnętrznej. Wywody "Liwtuvos Aidasa" zdawały się wskazywać na to, że w miarodajnych sferach dąży się do znalezienia wyjścia z obecnej niewyraźnej sytuacji. Prezydent Smetona i premjer Tubelis również niejednokrotnie podkreślali, że się dążyć będzie stopniowo do przeprowadzenia konstytucji.

W związku z tem wszystkiem wydaje się rzeczą dziwną, a nawet więcej niż dziwną, że dotychczasowy redaktor naczelny "Lietuvos Aidasa", p.Gustajnis, bezpośrednio po opublikowaniu wzmiankowanego artykułu "wyjechał na urlop" do Włoch, zaś redaktorem pisma został generalny sekretarz partji tautininków, p.Żukas. Niewiadomo, czy p.Gustajnis na stanowisko swe powróci. Zależeć to będzie zapewne od tego, jakie "wrażenia" odniesie ze swej podróży po Włoszech. Zmiana personalna w kierownictwie "Lietuvos Aidasa" wywiera już swój wpływ na duch artykułów wstępnych. Tak np., dymisja dyktatora hiszpańskiego oświetlona została przez "Lietuvos Aidas" w sposób mocno się różniący od tonu, w jakim był utrzymany artykuł wstępny z 21-go stycznia. Urzędówka znowu zaczyna dyktaturę usprawiedliwiać. Nie słychać też więcej o wyborach do sejmu ani też o wyborze prezydenta państwa. Inne oznaki również wskazują na to, że na Litwie nastąpi zwrot raczej w prawo, aniżeli w lewo. Tak więc, dyrektor departamentu ochorny obywatelskiej w ministerstwie spraw wewnętrznych, p.Staszkiewiczius, który po ustąpieniu Voldemarasa zajmował również stanowiska dyrektora policji kryminalnej, z tego ostatniego stanowiska ustąpił. Następcą jego został komendant Telszewski pułk.Rustejka. P.Sznejdrajtis, dotychczasowy kierownik I oddziału policji kryminalnej, uzyskał awans. Były referent policji przy Ministerstwie spraw wewnętrznych, p.Goształtas, który po dymisji Voldemarasa przeniesiony został do Kłajpedy jako szef policji granicznej, powrócił obecnie na dawne swe stanowisko. Szefen kancelarji w ministerstwie rolnictwa został student Uljanskis. Według informacji "Lietuvos Zinios", był Uljanskis współpracownikiem skrajnie prawicowego pisemka "Tautos Kelias".

Nastąpiły również liczne zmiany w składzie personalnym naczelników powiatów. Cały szereg urzędników, którzy po ustąpieniu Voldemarasa zostali wydaleni, względnie urlopowani, otrzymał nowe nominacje. Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych dotychczasowy referent policji, pułk.Siderawiczius, mianowany został naczelnikiem powiatu Kowieńskiego. Rozporządzenie komendanta kowieńskiego o obowiązku zgłaszania wszelkich publicznych czy prywatnych zebrań na dwa tygodnie przedtem u naczelnika powiatu, nie świadczy bądźco bądź o zbyt ścisłem przestrzeganiu swobody zebrań, zagwarantowanej przez konstytucję. Wszystko to świadczy niewątpliwie o tem, że poruszanie sprawy bankructwa faszyzmu na Litwie nie jest w sferach miarodajnych mile widziane. Wynika to zresztą ze stanowiska partyj litewskich, zwłaszcza zaś z ostrej opozycji grup chrześćjańsko-demokratycznych przeciwko obecnemu rządowi. Pragnie on przeto za wszelką cenę, chociażby nawet za cenę przesunięcia się jeszcze bardziej w prawo, przy władzy się utrzymać.-

"Lietuvos Žinios" o organizacji partyj.

"Lietuvos Žinios"Nr.33 z dn.10.II.1930 r. Art.p.t."Partja i "partja". Streszczenie:

Nasza prasa często pisała przeciwko partjom. Dowodziła, iż prowadzą one demagogiczną agitację i dążą do ciągnięcia zysków ze skarbu państwa. Na dowód przytaczano "działalność handlową grupy chrześćjańskiej demokracji i cele jej "polityki".

Są to naturalnie rzeczy zasługujące na podkreślenie. Demagogja i obietnice były ze strony niektórych partyj, jednak powoli się zmniejszały. Jeszcze jedne-drugie wybory - i demagogja nie istniałaby. Mylą się jednak ci, którzy chcą to naprawić w drodze zakazu organizowania się, szczególnie gdy się czuje, że i to również robi się w sposób demagogiczny. Demagogja jest pojęciem, które bardzo szeroko można zastosować. Więcej przekonywujące i ściślejszego argumenty przeciwnika można również nazwać demagogją. A więc i słowo"demagogję" można używać w celach wyłącznie demagogicznych. Prasa prawicowa, prowadząc walkę z partjami, postępuje nieuczciwie. Nie wszystkie partje sięgały do skarbu państwa. Są naturalnie "partje", które obejmując władzę, zaraz zaczynają szukać w szufladach. Najczęściej taka partja za środki państwa zaczyna organizować swe oddziały, jej urzędnicy podczas wyborów otrzymują urlop i jadą na agitację. Stwarza się etaty rewizorów, którzy jeżdżąc, prowadzą agitację, zakładają oddziały, wygłaszają sprawozdania polityczne i t.d. Oprócz tego, w preliminarzu wydatków państwa figurują sumy przeznaczone na niewyraźne cele społeczne, które usiłuje zagarnąć "partja" dla bliskich jej organizacyj. W tymże preliminarzu wydatków często figurują wielkie sumy dla różnych ministrów, na tajne sprawy. I z sum tych "partje" biorą na swe potrzeby. W ten sposób niektóre partje rządzące prędko się rozwijają, zaczynają wydawać mnóstwo pism, utrzymują agitatorów, organizują ~~dziw~~ demonstracyjne kongresy i t.d. Udzielają przywilejów, koncesyj i otrzymują za to procenta. Z niczego powstają "partje" i pod opieką wysokich urzędników zaczynają "szeroką" działalność.

Społeczeństwu powinno być udzielone prawo w drodze wyborów do sejmu wypowiedzieć się, jaką partję uważa ono za pożyteczną dla spraw kraju.-

Proces prof. Voldemarasa. Sąd okręgowy w Kownie wkrótce rozważy skargę apelacyjną J.Gabrysa przeciwko prof.Voldemarasowi, którego J.Gabrys oskarża o oszczerstwo. Jest to dalszy ciąg sprawy, jaka się toczyła w roku 1926 między J.Gabrysem, a prof. Voldemarasem o to, iż prof.Voldemaras nazwał go w jednym ze swych artykułów - szpiegiem niemieckim. Gabrys w 1927 r. opuścił Litwę i zamieszkał w Szwajcarji. Istnieją dane, iż w biuletynie, wydawanym w Szwajcarji, Gabrys nawymyślał również ze swej strony Voldemarasowi. Obecnie Gabrys za pośrednictwem swego pełnomocnika zanosi skargę apelacyjną od wyroku sędziego pokoju w 1926 r. Termin rozważania sprawy nie jest jeszcze ustalony.-

Agitacja komunistyczna. W końcu stycznia w Krożach na wszystkich rogach ulic zostały rozrzucone proklamacje komunistyczne.-

Syndykat towarzystw ubezpieczeniowych. W Kownie odbywają się narady między towarzystwami ubezpieczeniowemi w sprawie zorganizowania syndykatu.-

Odczyty prof. Voldemarasa w uniwersytecie. W najbliższej przyszłości prof.Voldemaras zamierza wygłosić w uniwersytecie litewskim cykl odczytów o epoce Witolda Wielkiego.-